

Sygn. akt II W 586/18

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Marta Czapska

przy udziale oskarżyciela posiłkowego P. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23.11.2018 r.

sprawy przeciwko

J. T. urodz. (...) w M.

synowi T. i E. z d. G.

obwinionego o to, że w dniu 3 maja 2018 roku ok. godz. 16:50 w N. na ul. (...), kierując samochodem marki V. o nr rej. (...), spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że poprzez nie zachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego go samochodu marki O. o nr rej. (...) najechał na jego tył powodując jego uszkodzenia, to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

orzeka

I. Uznaje obwinionego J. T. za winnego popełnienia zarzucanego mu we wniosku o ukaranie czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 300 (trzystu) złotych grzywny.

II. Na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w kwocie 200 (dwustu) złotych.

Sygn. akt II W 586/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 23 listopada 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy, ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony J. T. w dniu 3 maja 2018 r. jechał samochodem marki V. o nr rej. (...) w N. w stronę W.. Samochody poruszały się w tzw. „korku”, z wolna podjeżdżając do przodu. Przed samochodem obwinionego jechał samochód marki O. (...) o nr rej. (...), prowadzony przez P. W.. Obwiniony nie zachował należytej ostrożności poruszając się w tych warunkach drogowych i uderzył w tył samochodu O. (...) o nr rej. (...). Samochód pokrzywdzonego miał zgniecioną tylną klapę, hak holowniczy, a hak pogiął bagażnik rowerowy. Pokrzywdzony nie naprawił szkody, szkoda została wyceniona na około 1.000 złotych.

Dowód:

- zeznania P. W. (k.5,42),
- częściowo wyjaśnienia obwinionego (k.15),
- protokół oględzin (k.6),
- dokumentacja fotograficzna (k.8-11).

Obwiniony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.15). Stwierdził, że jechał samochodem w N., poruszał się powoli w tzw. „korcu”, zatrzymał się jak samochód przed nim, prawdopodobnie po wrzuceniu na luz samochód potoczył się do przodu i zetknął się z bagażnikiem rowerowym poprzedzającego samochodu. Wysiedli z kierowcą tego samochodu ze swych pojazdów i oglądali uszkodzenia. Zobaczył, że w samochodzie pokrzywdzonego były zgniecione klosze oświetlenia bagażnika rowerowego, lekkie nachylenie bagażnika w stronę samochodu, innych uszkodzeń nie było. Uzgodnili, że pokrzywdzony sprawdzi wartość szkody i jeśli jej wysokość nie przekroczy 500 złotych to on ją naprawi. Pokrzywdzony zmienił jednak zdanie i stwierdził, że sprawę zgłosi na Policji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w tej części, w której podał, że jechał w dniu zdarzenia samochodem za samochodem pokrzywdzonego i doszło do zderzenia samochodów na skutek niezachowania ostrożności przez obwinionego. Ta część wyjaśnień jest bowiem zgodna z zeznaniami P. W. (k.5,42). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień obwinionego, w której podał, że uszkodzenia samochodu pokrzywdzonego były drobne i pokrzywdzony zgodził się początkowo na polubowne załatwienie sprawy, on chciał w ten sposób zakończyć sprawę, a pokrzywdzony podał inne uszkodzenia samochodu niż pochodzące z tego zdarzenia i chciał zwiększyć wartość uzyskanego odszkodowania. Ta część jego wyjaśnień jest bowiem nielogiczna i sprzeczna z zeznaniami P. W. (k.5,42) oraz protokołem oględzin pojazdu (k.6) oraz dokumentacją fotograficzną (k.8-11). Z protokołu oględzin (k.6) i dokumentacji fotograficznej (k.8-11) wynika jednoznacznie, że samochód pokrzywdzonego miał zgięty hak holowniczy, wgniecioną tylną klapę i pocięty bagażnik rowerowy. Należy zwrócić uwagę, że przedmiotem postępowania nie jest ustalenie dokładnej wartości odszkodowania, ale stwierdzenie czy obwiniony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i czy konsekwencją naruszenia tych zasad było spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

Oskarżyciel posiłkowy P. W. zeznał w postępowaniu przygotowawczym (k.5), iż w dniu 3 maja 2018 r. jechał samochodem marki O. przez N. w stronę W.. Jechał w tzw. „korcu”, samochody wolno poruszały się do przodu, zahamował i poczuł uderzenie w tył pojazdu. Wysiadł z samochodu, z samochodu za nim wysiadł mężczyzna, który przyznał, że się zagapił i wjechał w jego pojazd. Postanowili sprawę załatwić polubownie, sprawca podał mu swoje dane osobowe. Sprawdził uszkodzenia, okazało się, że był wgięty hak, wgłębienie na tylnej klapie i pocięty bagażnik rowerowy. Podczas rozprawy zeznał (k.42), że jechał z dziećmi w „korcu” przez N., nagle poczuł uderzenie w tył pojazdu, wyszedł, z samochodu jadącego za nim wysiadł kierowca i powiedział, że to była jego wina. Dogadali się, że załatwią sprawę polubownie, ale gdy zadzwonił do sprawcy, ten powiedział mu, że może mu zapłacić 100 złotych. Szkoła została wyceniona przez ubezpieczyciela na 1.000 złotych.

Sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, gdyż są logiczne i rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień obwinionego i protokole oględzin samochodu (k.6) oraz dokumentacji fotograficznej (k.8-11). Niewątpliwie podczas poruszania się za innym pojazdem należy zachować ostrożność i nie wjeżdżać w tył poprzedzającego pojazdu, a przedmiotem niniejszego postępowania nie jest ustalenie dokładnej wartości szkody.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci dokumentów wymienionych na k. 42v zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego obwinionemu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu mechanicznego na drodze publicznej wymaga rozwagi i zachowania ostrożności, by uniknąć wszelkich zagrożeń bezpieczeństwa w tym ruchu. Ruch lądowy odbywa się różnymi pojazdami i na różnych drogach, ale każdy z uczestników ruchu obowiązany jest przestrzegać przepisów i zasad bezpiecznego korzystania z drogi. Obwiniony naruszył jeden z podstawowych warunków bezpiecznego korzystania z drogi publicznej w postaci unikania zderzeń z innymi uczestnikami ruchu drogowego, wynikający z treści art. 19 ust. 2 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Należy zwrócić uwagę, że uderzenie w poprzedzający samochód nie było silne, o czym świadczy rozmiar uszkodzeń, ale każde takie zdarzenie powoduje sytuację zagrażającą bezpieczeństwu w ruchu drogowym.

Czyn obwinionego należy zakwalifikować jako wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., gdyż polegał na tym, że naruszył obowiązujące zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego i spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w tym ruchu.

Obwiniony ma 70 lat, jest rozwodnikiem, nie ma nikogo na utrzymaniu, utrzymuje emeryturę w kwocie około 2.300 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 14v), nie był karany sędownie (k.40) i nie popełnił wcześniej wykroczeń w ruchu drogowym (k.39).

Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był mały, gdyż obwiniony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, stworzył przez to realne zagrożenie bezpieczeństwu w ruchu drogowym i spowodował uszkodzenie samochodu pokrzywdzonego. Stopień winy obwinionego również nie był mały, gdyż następstwem naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym było spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i uszkodzenia pojazdu pokrzywdzonego.

Kara powinna przekonać obwinionego i ogół społeczeństwa, że popełnianie wykroczeń nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że reguły bezpiecznego użytkowania dróg publicznych obowiązują wszystkich i należy w taki sposób prowadzić pojazdy by uniknąć możliwych i przewidywalnych zagrożeń bezpieczeństwa, a tym samym zapobiegać wypadkom i kolizjom na drogach. Obwiniony naruszył zasady bezpieczeństwa w komunikacji lądowej, poprzez nie zachowanie wymaganej ostrożności, spowodował przez to uszkodzenie pojazdu pokrzywdzonego. Kara powinna przekonać obwinionego, że należy unikać zagrożeń bezpieczeństwa w ruchu drogowym i tak prowadzić pojazdy mechaniczne, by unikać podobnych kolizji drogowych w przyszłości.

Do okoliczności obciążających należy zaliczyć przede wszystkim nagminność wykroczeń w ruchu drogowym i uszkodzenie pojazdu pokrzywdzonego, natomiast jako okoliczność łagodzącą uwzględniono niekaralność obwinionego (k.40) oraz nie popełnianie przez niego wcześniej wykroczeń w ruchu drogowym (k.39).

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 300 złotych grzywny. Kara ta powinna przekonać obwinionego, że pojazdy w ruchu drogowym należy prowadzić zgodnie z obowiązującymi zasadami bezpieczeństwa w tym ruchu.

Obwiniony ma stałe dochody i możliwość zwrotu poniesionych na rozpoznanie sprawy koszty, wobec czego Sąd zasądził od niego zwrot tych kosztów w całości.